

Nowe trendy w motoryzacji zmieniają branżę oponiarską

data aktualizacji: 2018.06.21



Carsharing, elektromobilność i samochody autonomiczne to główne trendy, które będą kształtować nie tylko rynek motoryzacyjny, lecz także branżę oponiarską. W miarę wzrostu popularności carsharingu zwiększą się też przebiegi pojazdów, przez co zarządzanie obsługą opon stanie się kluczowe dla operatorów flot. W przypadku samochodów autonomicznych inteligentne opony zbierające dane o otoczeniu i podłożu mogą stanowić o ich rynkowej przewadze. Nad rozwojem takich rozwiązań pracuje Goodyear, który stworzył m.in. prototyp inteligentnej opony - kompletnego systemu obejmującego oponę, czujniki i algorytmy pracujące w chmurze, które komunikują się w czasie rzeczywistym za pośrednictwem aplikacji.

- W przyszłości opony będą miały za zadanie sprostać nowym wyzwaniom związanym z mobilnością. Obserwujemy wiele zmian w segmencie mobilności, i to zmian zachodzących bardzo szybko. Dostrzegamy rosnącą popularność współdzielenia pojazdów oraz rozwój rynku pojazdów autonomicznych i elektrycznych. W coraz większym stopniu bazują one na dostępie do internetu. Trzymając rękę na pulsie, chcemy tworzyć opony, które sprostają tym wyzwaniom - mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Percy LeMaire, dyrektor ds. technologii opon osobowych w Centrum Innowacji Goodyear w Luksemburgu.

Carsharing, elektromobilność i samochody autonomiczne to główne trendy, które będą kształtować w nadchodzących latach rynek motoryzacyjny - nie tylko w Polsce, lecz także na całym świecie. Z prognoz firmy doradczej PwC („The five dimensions of automotive transformation”) wynika, że w 2030 roku już co trzeci kilometr przejechany w Europie będzie realizowany w formie współdzielenia. Jedno auto carsharingowe może zastąpić od siedmiu do jedenastu prywatnych

samochodów, które są użytkowane średnio przez godzinę dziennie, natomiast pojazdy współdzielone – nawet do dziesięciu godzin. Szacuje się, że europejski rynek carsharingu (obecnie liczy 70 tys. pojazdów i ponad 6 mln użytkowników) będzie rósł nawet o 30 proc. w kolejnych latach.

– Zarządcom flot przeznaczonych do wspólnego korzystania zależy na maksymalnej redukcji kosztów eksploatacji. Tego rodzaju wyzwaniom sprostać tzw. opony podłączone (connected tyres), które będą dostarczać informacje o stanie bieżnika. To pozwoli zarządcom flot przewidywać defekty opon i stosować środki zapobiegawcze – wyjaśnia Percy LeMaire.

Rozwojowi kolejnego trendu – elektromobilności – na polskim rynku sprzyja przyjęta w styczniu ustawa, która wprowadza m.in. system zachęt dla nabywców takich aut. Z majowego raportu EY i ING Banku Śląskiego („Samochody elektryczne. Którym pasem zamierzamy jechać?”) wynika, że w ciągu najbliższych pięciu lat czeka nas dość dynamiczny rozwój tego segmentu – do 2023 roku samochody elektryczne będą stanowić około 6 proc. ogółu sprzedaży. Już w tej chwili część państw (m.in. Norwegia i Niemcy) planuje całkowite wstrzymanie sprzedaży samochodów spalinowych w latach 2025–2030.

– Bolączką samochodów elektrycznych jest m.in. szybkie zużycie opon związane z wysokim momentem obrotowym. Istotną kwestią jest też hałas, dlatego chcemy oferować opony, które będą pracować niezwykle cicho – zapowiada Percy LeMaire.

Dynamiczny rozwój czeka także segment autonomicznych pojazdów. Prace nad nimi prowadzą globalni giganci jak Uber, Google, Tesla, Ford, Toyota czy Volvo. Pierwsze takie auta mają się pojawić na rynku w okolicach 2020 roku.

To wymusza na branży oponiarskiej prace nad inteligentnymi oponami. Prototyp takiej opony zaprezentował Goodyear podczas Salonu Motoryzacyjnego w Genewie 2018. Jest to kompletny system obejmujący oponę, czujniki i algorytmy pracujące w chmurze. Komponenty systemu komunikują się z operatorem floty za pośrednictwem aplikacji mobilnej, co umożliwia przekazywanie danych w czasie rzeczywistym. Dzięki temu operator może optymalnie eksploatować opony, wdrażać bezpieczniejszą i bardziej efektywną kosztowo motoryzację oraz maksymalizować czas bez przestojów.

– Nasze nowe opony niewiele dzieli od etapu produkcji. Jedna z nich powstała z myślą o pojazdach elektrycznych, a druga to opona inteligentna, dzięki której kierowcy będą mogli uzyskać pełniejsze informacje o stanie bieżnika – mówi dyrektor ds. technologii opon osobowych w Centrum Innowacji Goodyear w Luksemburgu. – Mamy także koncepcję opony „tlenowej”. To rozwiązanie o dość odległej perspektywie, około 20 lat, które ma w inteligentny sposób wyjść naprzeciw wyzwaniom związanym ze zrównoważonym rozwojem i ochroną środowiska. Opona ta oczyszcza powietrze i współpracuje ze środowiskiem. Jej inteligentny charakter wynika również z tego, że łączy się z otoczeniem i infrastrukturą poprzez sieć.

Czujniki w inteligentnych oponach zbierają dane z pojazdu oraz źródeł zewnętrznych i w czasie rzeczywistym dostarczają je do specjalnych algorytmów, opracowanych przez inżynierów Goodyear. W ten sposób informacje o oponie, jej stopniu zużycia, temperaturze czy ciśnieniu są stale

aktualizowane i przekazywane do operatora floty, który może precyzyjnie przewidzieć i zapobiec ewentualnym problemom.

- Uważam, że ze względu na rozwój mobilności inteligentne opony staną się niezbędne. Przykładowo, nikt jeszcze nie wie, kiedy dokładnie pojazdy na piątym poziomie autonomii pojawią na rynku, ale to z pewnością nastąpi. Te pojazdy będą prowadzić się same, podczas gdy dzisiaj kierowca musi zwracać uwagę na wiele czynników zewnętrznych. Fakt, że opona stanowi jedyny punkt styku pojazdu z nawierzchnią może stanowić przewagę w stosunku do tych pojazdów, które wyposażono w starsze czujniki, przez co nie są w stanie odczytać wielu informacji dotyczących np. przyczepności czy stanu nawierzchni. Inteligentna opona będzie rejestrować te dane i przekazywać je do samochodu lub otoczenia - mówi Percy LeMaire.

Katarzyna Panek, rzecznik prasowy Panek SA, ocenia, że na ten moment jedną z barier dla rozwoju nowoczesnej mobilności w Polsce jest prawo, które nie nadąża za rynkiem. Z kolei świadomość społeczeństwa i samych kierowców dotycząca zarówno ekologii, jak i trendów na motoryzacyjnym rynku jest bardzo wysoka.

- Polskie społeczeństwo jest gotowe na przemiany, świetnie się dostosowuje. Niestety, trochę brakuje nam różnego rodzaju przepisów związanych z parkowaniem, emisjami spalin czy importem samochodów. Bardzo ważne jest to, żebyśmy zaczęli myśleć o tym, że samochód musi być nie tylko fajny, lecz także ma być bezpieczny dla nas i dobry dla środowiska - mówi Katarzyna Panek.

Źródło: